

GOSPODARKA

Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu opracowało plan dodatkowych dostaw na rynek niektórych poszukiwanych artykułów.

WYDARZENIA

Od 11 do 17 stycznia nad Syberią i Kazachstanem przeszły potężne huragany powodujące nie spotykane zanieczyszczenia.

POLITYKA

W Nowym Jorku spotkali się przedstawiciele 4 mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu.

SPOTKANIA

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz przyjęli wczoraj w Warszawie delegację stoczniowców i portowców z Gdyni, Gdańska i Szczecina.

DYPLOMACJA

Radzieckie MSZ skierowało noty protestacyjne do rządów NRF i Australii w sprawie ekscesów przed ambasadami ZSRR.

SPORT

Jerzy Pawłowski zapowiedział swój przyjazd na turniej o Złotą Klingę „DL”.

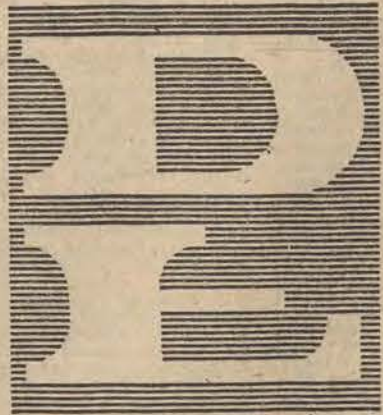
Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu w dniu 19 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z zamierzeniami rządu w dziedzinie niektórych inwestycji przemysłowych w br. i w latach 1972-75. Biuro zaleciło staranne i energiczne przygotowanie przedsięwzięć inwestycyjnych mających duże znaczenie dla rozwoju i unowocześnienia produkcji przemysłowej oraz jak najbardziej efektywne wykorzystanie środków inwestycyjnych na ważne i pilne cele gospodarcze. Jak rozszerzenie produkcji rynkowej i eksportowej, powiększenie budownictwa mieszkaniowego, szybszą realizację innych doniosłych zadań gospodarczych.

Biuro zapoznano się z propozycjami rządu w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i niektóre produkty spożywcze w roku 1971. Mając na uwadze wysiłek rolników na rzecz odbudowy pogłowia trzody chlewnej i bydła, przyjęto do wiadomości zamierzenia rządu w sprawie zwiększenia dostaw pasz trzciwicy i węgla dla potrzeb wsi.

Biuro wysłuchało informacji o rozmowach przeprowadzonych 16 bm. w Pradze przez sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza z sekretarzem KC KPCz, Gustawem Husakiem i przewodniczącym rządu CSRS, Lubomirem Sztrogalem. Biuro Polityczne z zadowoleniem aprobowало wyniki tych rozmów, które uocniły więzi przyjaźni między obu partiami i obu krajami i przyczynia się do pogłębienia braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach między Polską a Czechosłowacją.

A



Łódź, środa 20 stycznia 1971 roku.

Rok XXVII

Nr 16 (6988)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli przedstawicieli portowców i stoczniowców Bezpośrednia i szczerą rozmowa



19 bm. I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek i prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjęli przedstawicieli portowców oraz załóg stoczni remontowych żeglugi.

N/z: Edward Gierek wita Jana Ostrowskiego ze Stoczni Gdańskiej.

CAF - Rosiak - telefoto

W spotkaniu uczestniczyli kierownicy wydziałów Komitetu Centralnego partii: przemysłu ciężkiego i komunikacji - Stanisław Kowalczyk, przemysłu lekkiego, handlu i budownictwa - Stanisław Kuziński oraz minister żeglugi - Jerzy Szopa.

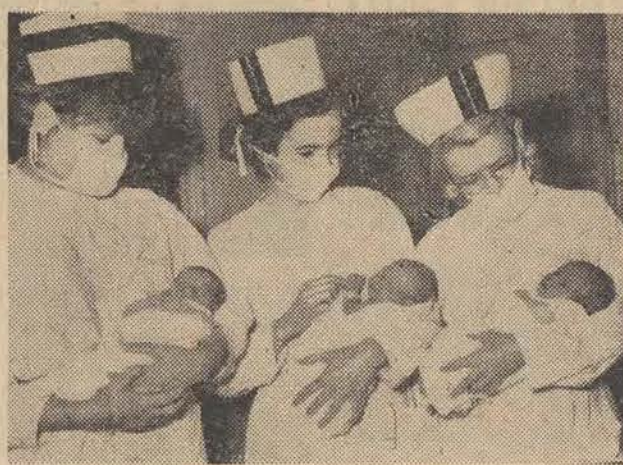
W skład delegacji weszli: z Portu Gdynia - Tadeusz Szleniak - starszy brigadziśta, Zdzisław Grabowski - brigadziśta techniczny, Jan Wojtas - dźwigowcy; z Portu Szczecin: Kazimierz Cichelski - brigadziśta, Stefan Bartoł - robotnik przeładunkowy, Benedykt Szewczyk - pracownik taboru pływającego; z Gdańskiej Stoczni Remontowej: inż. Zbigniew Gryglewski - dyrektor stoczni, Jan Ostrowski - monter, Leon Stobiecki - robotnik; z Gdynińskiej Stoczni Remontowej: Edward Witkowski - szkutnik, Bogusław Krzemieński - ślusarz narzędziowy, Tadeusz Ramatowski - ślusarz wyposażeniowy; ze Szczecińskiej Stoczni Remontowej: inż. Jan Kociński - kierownik wydziału, Henryk Mazur - monter, Antoni Stulski - tokarz.

Przedstawiciele załóg przekazywali kierownictwu partii i rządu meldunki o zobowiązaniach, które zostały podjęte w odpowiedzi na apel górników i hutników jako wyraz poparcia dla decyzji VII Plenum KC PZPR oraz przedsięwzięć podjętych po tym plenum.

W toku bezpośredniej i szczerą rozmowy I sekretarz KC przedstawił źródła i tło tragicznych wydarzeń grudniowych oraz poinformował o zbieranych o pracach kierownictwa partyjnego w obecnym okresie. Dziękując serdecznie za podjęte zobowiązania E. Gierek podkreślił, że stanowią one jeden z istotnych warunków realizacji decyzji podjętych w celu poprawy bytu mas pracujących. Następnie za brał głos prezes Rady Ministrów, który zwrócił m. in. uwagę na ogólnokrajową rolę pracy portów i stoczni remontowych oraz podkreślił szczerą odpowiedzialność załóg zakładów pracy na Wybrzeżu za realizację zadań gospodarczych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Łódzkie trojaczki



W łódzkim Szpitalu im. H. Wolf przyszły na świat trojaczki. Matka i dzieci czują się dobrze. Foto: L. Olejniczak

Spotkanie w KLPZPR

Istnieją realne szanse lepszego zaopatrzenia rynku w wyroby włókiennicze

Załogi wielu zakładów pracy Łodzi i województwa zainteresowane są dodatkową produkcją dla zaspokojenia potrzeb rynku. Ale jak wiadomo, w przemyśle lekkim możliwości w tej dziedzinie limituje szereg czynników, a przede wszystkim dostawy surowców. W związku z tym wczoraj w Łodzi odbyło się spotkanie ministra przemysłu lekkiego - Tadeusza Kunickiego z Sekretariatem KLPZPR, poświęcone analizie najbliższych potrzeb rynku oraz możliwości surowcowych i placowych resortu. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KW PZPR - F. Kociemski i przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Włóknarzy - B. Natarska.

W toku spotkania, któremu przewodniczył I sekretarz KLPZPR - J. Szychalski, minister przedstawił liczne przykłady, niezaspokojenia potrzeb rynku. Mimo prawie pełnego wykorzystywania możliwości produkcyjnych, przemysł lekki nadal nie dostarcza odpowiednich ilości szeregu wyrobów. Brak np. dostatecznego zaopatrzenia sklepów w wyroby dzianiarne i pończosnicze (zwłaszcza pończochy bez szwów i rajstopy), tkaniny jedwabne, a przede wszystkim wodoodporne (tzw. ortaliony), jedwabne tkaniny sukienkowe.

(Dalszy ciąg na str. 2)

21 bm. Plenum KW PZPR

W dniu 21 stycznia bieżącego roku, tj. w czwartek, odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Przedmiotem obrad będzie: „Ocena aktualnej sytuacji w rolnictwie woj. łódzkiego i za dania na 1971 rok”. Początek obrad o godz. 10.

Przemysł spożywczy zwiększy dostawę artykułów rynkowych

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 19 bm. zapoznano się z propozycjami rządu w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i niektóre produkty spożywcze w 1971 r. Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu opracowało program dodatkowych dostaw w bieżącym roku na rynek artykułów żywnościowych wartości ok. 5 mld zł.

Pośród ważniejszych dla konsumentów artykułów w stosunku do założeń NPG zwiększone zostaną w tym roku dostawy na rynek m. in.: mięsa i jego przetworów o 44 tys. ton, drobiu i przetworów drobiarskich - o 13 tys. ton, tłuszczów zwierzęcych - o 9 tys. ton, margaryny - o 2 tys. ton, masła - o 3 tys. ton, serów dojrzewających - o 1 tys. ton, czekolady i wyrobów czekoladowych - o ponad 7 tys. ton, ekstraktu kawy naturalnej - o 100 ton oraz ekstraktu kawy zbożowej - o 40 ton.

Niezależnie od zwiększenia dostaw, mających na celu poprawę zaopatrzenia rynku - dokonane zostaną również zmiany w asortymencie produkcji na korzyść poszukiwanych na rynku artykułów tańszych. M. in. przemysł mięsny zwiększy produkcję wyrobów najtańszych jak np. kiełbasa żywnościowa, serdelowa, parówkowa i śniadaniowa. Podczas gdy w roku ub. udział tych wędlin w ogólnych dostawach wynosił ok. 55 proc., to obecnie wzrosnie do ok. 70 proc. Zwiększone zostaną również dostawy wyrobów wędliniarskich i kaszanek o ok. 10 proc.

Poważnie rozwinie produkcję przemysł koncentratów spożywczych, który dostarczy w tym roku na rynek wiele poszukiwanych wyrobów, jak koncentraty zup błyskawicznych, zup wzbogaconych, rosół drobiowy z makaronem, mieszanek kawy zbożowej, kieli. Łączne ich dostawy wzrosną w br. o ponad 1.100 ton. W sklepach pojawi się również więcej paszety drobiowej, ciasteczka po dużym popycie oraz ponad 1.000 ton mieszanek warzywnych.

Również inne branże przemysłu spożywczego czynią starania, aby w możliwie najkrótszym czasie zwiększyć dostawy i rozszerzyć asortyment tańszych, poszukiwanych na rynku wyrobów, które urozmaicą zaopatrzenie sklepów. Jednocześnie zakłady oraz ich załogi dokładają wysiłków, aby jakość i smak artykułów żywnościowych ulegały systematycznej poprawie.

Prowokacja w Bonn i Canberze

Protesty radzieckiego MSZ

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR w imieniu rządu radzieckiego skierowało 19 stycznia protest do rządu NRF w związku z prowokacją przed gmachem ambasady radzieckiej w Bonn 16 stycznia br. W dniu tym przestępcze elementy neonazistowskie w Bonn dopuściły się ekscesów przed ambasadą radziecką i spowodowały uszkodzenie jej gmachu. Oficjalne władze NRF nie podjęły przy tym właściwych kroków dla połowania kresu temu bezczelnemu wypadkowi. Rząd radziecki domaga się surowego ukarania organizatorów i sprawców prowokacji, jak również podjęcia skutecznych kroków, które by zapewniły bezpieczeństwo i normalne warunki działalności ambasady ZSRR w imieniu rządu radzieckiego w przyszłości. Rząd radziecki zwrócił uwagę rządu NRF, iż władze NRF ponoszą odpowiedzialność za to co się stało i za wynikłe stąd konsekwencje.

basadzie ZSRR w NRF oraz wykluczyli możliwość powtórzenia się podobnych wypadków w przyszłości. Rząd radziecki zwrócił uwagę rządu NRF, iż władze NRF ponoszą odpowiedzialność za to co się stało i za wynikłe stąd konsekwencje.

17 stycznia br. dokonany został także prowokacyjny akt przeciwko ambasadzie ZSRR w stolicy Australii, Canberze. W związku z tym radzieckie MSZ na polecenie rządu ZSRR złożyło stanowczy protest wobec strony australijskiej przy czym zażądało surowego ukarania winnych oraz podjęcia efektywnych kroków dla zapewnienia bezpieczeństwa i normalnych warunków działalności ambasady ZSRR w Australii. Australijski chargé d'affaires ad interim przekazał oficjalnie przeproszenie strony australijskiej.

Wysiłki w celu utrzymania spokoju w Jordanii

Premier rządu jordańskiego Tall przyjął we wtorek w Ammanie członków Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny i przeprowadził z nimi rozmowę na temat realizacji porozumienia zawartego w ubiegłą środę.

Równocześnie organ Komitetu Centralnego OWP „El Fatah” pisze we wtorek w artykule redakcyjnym, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny dokłada wszelkich starań, aby doprowadzić do unormowania sytuacji w Jordanii. Ze swej strony - podkreśla dziennik - rząd jordański podejmuje podobne wysiłki. Z ulic Ammanu wycofano patrole służby bezpieczeństwa i zmniejszono ilość rewizji. Organ OWP odnotowuje z zadowoleniem fakt, że jordańskie siły zbrojne stacjonujące w Ammanie i w okolicach dają dowody wysokiej dyscypliny i że od kilku dni nie dochodziło w stolicy do żadnych incydentów zbrojnych.

Spotkanie przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu

W poniedziałek w rezydencji stałego delegata USA w ONZ Charlesa Yosta odbyło się spotkanie przedstawicieli 4 mocarstw, poświęcone kryzysowi bliskowschodniemu. Nie opublikowano żadnego komunikatu oficjalnego. Podano tylko, że kolejne spotkanie odbędzie się 27 stycznia i będzie nim przewodniczył delegat francuski Jacques Kosciusko-Morizet.

Równocześnie specjalny przedstawiciel ONZ na Bliskim Wschodzie ambasador Gunnar Jarring przyjął kolejno przedstawicieli Jordanii Muhammada El-Farre, przedstawiciela Izraela Josepha Tekoaha oraz przedstawiciela ZRA Mohameda El-Zajata. Spotkania te otoczone są całkowitą dyskrecją.

Dzisiaj, ma się rozpocząć w Kairze konferencja na szczycie, w której wezmą udział ZRA, Syria, Libia i Sudan. Jak wia-

domo, cztery kraje utworzyły przed kilku tygodniami wspólną federację.

Prasa kairska podjęła, że będzie to najważniejsza konferencja na szczycie krajów arabskich od czasu, gdy w grudniu 1969 roku podpisano tzw. Kartę Trypolitańską. Głównym punktem obrad będzie opracowanie wspólnej strategii wojskowej i politycznej czterech krajów po wygaśnięciu 5 lutego rozejmu na froncie sueskim. Przedyskutowane będą również kwestie gospodarcze, a m. in. problem stopniowej integracji ekonomicznej członków federacji. Przywódcy egipscy poinformują swych partnerów o wynikach rozmów z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornym.

We wtorek wieczorem zebrał się w Kairze ministerowie spraw zagranicznych i obrony czterech krajów, by opracować porządek dzienny konferencji. Do egipskiej stolicy przybył już przewodniczący sudańskiej rady rewolucyjnej, Nimeiri.

Zycie na Syberii i w Kazachstanie, gdzie przeszły gwałtowne huragany, wraca do normy. Nawiazuje się już łączność i naprawia uszkodzone linie wysokiego napięcia. Dostawy żywności odbywają się regularnie, normalnie pracują fabryki, instytucje, szkoły i szpitale.

W okresie od 11 do 17 stycznia nad Syberią i Kazachstanem przeszły dwukrotnie gwałtowne burze, które spowodowały zanieczyszczenia, zasypanie śniegiem, doprowadziły do zakłóceń w transporcie kolejowym i utrudniły pracę w wielu przedsiębiorstwach.

Pierwszy huragan, który nadszedł 11 stycznia z północy europejskiej części ZSRR, wywołał po drodze gwałtowną zamięć w rejonie Workuty, a następnie skierował się do centralnych rejonów Syberii. Zamięć w rejonie worskuckim trwała ponad 30 godzin.

Potężne huragany na Syberii i w Kazachstanie

W obwodach nowosybirskim i kemerowskim, w Kraju Altajskim na południu obwodu krasnojarskiego, jak również na północy Kazachstanu dął silny wicher, któremu towarzyszyły zanieczyszczenia. W Nowokuźniecku i w wielu rejonach Kraju Altajskiego szybko kość wiatru dochodziła do 45-50 m/s. Wichura zrywała dachy, przewody elektryczne, linie telefoniczne i łamała drzewa.

Druga burza nadeszła 15 stycznia i szalała do 17 bm. nad Syberią i Kazachstanem, powodując zanieczyszczenia i obfite opady śniegu.

W obwodach nowosybirskim i kemerowskim oraz w Kraju Altajskim wstrzymano na pewien czas pracę w kopalniach; nastąpiły też przerwy w transporcie samochodowym i kolejowym.

W Kazachstanie najbardziej odczuły huragany rejon północny i wschodni. Wichry, zanieczyszczenia i opady śniegu trwały tu od 60 do 100 godzin.

Jutro 6 stron

Kiedy podjęty został przez władze partyjne jeden z najważniejszych problemów — sprawa warunków socjalnych człowieka pracy — zrozumiałe, że w tym temacie znalazło się i miejsce dla spraw związanych ze zdrowiem. Przygotowywana obecnie korekta planu gospodarczego na rok bieżący i całą pieczęlatkę, te sprawy uwzględnią także z uwagą na jaką zasługują.

Zapowiedziano już, że środki na rozwój bazy służby zdrowia zostaną w tym planie powiększone. Trzeba więc już teraz dokonać rachunku potrzeb, ustalić ich hierarchię, gdyż oczywiście jest to, że wzrost tych środków z całą pewnością nie zaspokoi wszystkich.

W tej dziedzinie potrzebna jest jednak nie tylko wyobraźnia, perspektywiczny punkt widzenia. Potrzebny jest także realny i rzetelny rachunek. Gdyby chcieli zliczyć koszty wszystkich tych niezaprzeczonych potrzebnych inwestycji na które w najbliższym 10-leciu oczekuje tylko Łódź mielibyśmy kwoty ogromne. Okazuje się jednak że wiele

na miejscu bardziej elastyczna gospodarka środkami budżetowymi niż w skali Ministerstwa Zdrowia. Latwiej jest miastu pokryć niedobory wynikające z ustawowych sztywnych norm przewidzianych na życie leków w szpitalach. Normy leków jak i kadrowe określające na ile leków w szpitalu winna przypadać jedna pielęgniarka, ustalone zostały w roku 1952

W ciągu ostatnich dwudziestu lat medycyna dokonała kolosalnego kroku naprzód. Szpitale przeobraziły się radykalnie. Powstały oddziały i kliniki wysoko specjalistyczne. Przykładem niech będzie Szpital AM przy ul. Sterlinga 1/3. Klinika kardiologiczna z oddziałem reanimacji, klinika kardiologiczna, tutaj trafiają najcięższe przypadki, wymagające znakomicie przygotowanego personelu, aparatury elektromedycznej i rzetelnej jasnej leków. Tu wykonywane są normalnie, a nie wyjątkowo tylko, ciężkie zabiegi z zastosowaniem krażenia pozaustrojowego.

Każdy z tych chorych musi mieć przy sobie przez cały czas wykwalifikowaną pielęgniarkę.

Potrzeba wyobraźni i dobrego rachunku

problemów można rozwiązać znacznie szybciej i wielokrotnie taniej. Przykładem niech będzie łódzkie Nowe Złotno. Tamtejsi mieszkańcy już od dawna postulowali budowę przychodni rejonowej. Okazało się równocześnie że znajdującą się tam szkoła z biegiem czasu przestała już być niezbędna. Budynek ten w najbliższym czasie zostanie zaadaptowany dla potrzeb przychodni. Nie trzeba więc będzie czekać latami na wejście do planu inwestycyjnego i lata następnie na ukończenie budowy. Szybko i tanio. W podobny sposób wykorzystując budynek szkolny zaadaptowany już potrzeby średniego szkolnictwa medycznego. Czy to już wszystkie możliwości? Na pewno nie.

Sa jednak sprawy, związane przede wszystkim z rozbudową sieci placówek lecznictwa otwartego, których nie da się załatwić systemem „gospodarskim”. I te kwestie należy wziąć pod uwagę myślnie o podziale tych sum, które służą zdrowiu otrzymaną dodatkową. Przy okazji zaś pora już chyba na uregulowanie innych kwestii rzutu mającego wyrażenie na efektywność działania naszej służby zdrowia. Łódź jest tu znów przykładem dość ważnym. Chodzi o rozbieżność leczenia usługowego na dwa pionory: miejski i akademicki.

Szpitale miejskie finansowane są z miejskich środków budżetowych, natomiast akademickie z środków centralnych. Stąd też miejskie szpitale są w sytuacji lepszej. Możliwa jest bowiem tu

W ten sposób doszliśmy do problemu kadr. Na terenie województwa łódzkiego problem ten ma jeszcze dodatkowy aspekt — mieszkaniowy. Sieć wiejskich ośrodków zdrowia nie jest wystarczająca. Stąd też, kiedy władze wojewódzkie myślą o wykorzystaniu zapowiedzianych podwyżki środków, to myślą przede wszystkim o rozbudowie lecznictwa wiejskiego. Jest jednak jeszcze inny problem do rozwiązania — problem opieki społecznej. Na ziemi łódzkiej, mniej więcej od dwóch lat czeka na umieszczenie w domach opieki społecznej około 300 osób. Ponad 100 osób z tej liczby przez okragły rok zajmuje potrzebne dla innych chorych łóżka szpitalne. Możliwość umieszczenia więcej osób w istniejących już domach nie ma żadnych. Tutaj więc trzeba będzie budować i to dość pilnie. Nie tylko domy opieki, ale i szpitale także. Ale to znów zwrot w stronę wyobraźni. Wróćmy do rachunku.

W ciągu roku prawie dwa tysiące mieszkańców województwa łódzkiego otrzymuje stałe zasiłki losowe, a prawie 2300 — okresowe. W toku poprzednich podwyżek rent i emerytur, władze wojewódzkie podniosły i te zasiłki.

Rachunek potrzeb jest znacznie dłuższy niż spodziewany nawet tylko rachunek możliwości. Dlatego też raz jeszcze trzeba przemyśleć wszystkie okoliczności zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych, dostosowując to co mamy do nowych zadań. Myśleć realnie i po gospodarsku.

Spotkanie w KŁ PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

bluzkowe, podszewkowe oraz galanterię jedwabną — krawaty, szalki, chusteczki itp. Ponadto nie słabnącym powodzeniem cieszą się wyroby pasmanteryjne, dywany i chodniki, firanki i koronki, których niedobór odczuwa się stale. Spośród artykułów produkowanych przez przemysł bawełniany najbardziej brakuje tkanin przekierowanych i poszwojących, tkanin petelkowych typu frotte, elanobawełnianych, a także drelichów.

Zwiększenie produkcji tych artykułów warunkuje większą produkcję przędzy czesankowej, bawełnianej oraz innych surowców i półproduktów. Minister przemysłu lekkiego stwierdził, że istnieje pokrycie surowcowe i placowe dla podjęcia dodatkowej produkcji w przedsiębiorstwach, a następnie w zakładach wytwarzających artykuły finalne, czyli te, które trafiają już do sklepów, których ciagle poszukujemy.

Wykorzystanie tych możliwości zależy teraz od założeń zakładów produkcyjnych Łodzi i ziemi łódzkiej. Zdajemy sobie sprawę, że nie we wszystkich zakładach można będzie zwiększyć produkcję. Nie mniej jednak szanse poprawy zaopatrzenia rynku w poszukiwane wyroby na pewno rozpatrzy po gospodarsku samorządy robotnicze, organizacje partyjne i rady zakładowe, a także zakłady przemysłu lekkiego. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw okręgu łódzkiego, który jest jak wiadomo, największym skupiskiem producentów tego przemysłu. Nie należy wątpić w to, że założeń zakładów przemysłu lekkiego tak jak górnicy i hutnicy, dołożą wszelkich starań, by czerpać z tego dobra, kierując się potrzebami kraju.

Trudne chwile Brytyjskiej Wspólnoty

Afryka przeciw uzbrajaniu rasistów

(Dalekopisem z Londynu)

Konferencja premierów Wspólnoty Brytyjskiej, obradująca od 14 stycznia w Singapurze, osiągnęła półmetek. Aczkolwiek na porządku dziennym znajduje się wiele spraw, jedna głównie kwestia zaprzęta uwagę 34 delegacji — sprzedaż broni reżimowi Pld. Afryki. Od tego bowiem zależy przyszłość Wspólnoty.

Delegacje państw afrykańskich są zdecydowanie przeciwnie wspieraniu rasistowskiego reżimu brytyjskim uzbrojeniem. Jak było do przewidzenia, „eks portowy” argument premiera W. Brytanii, Edwarda Heatha, stwierdzający, że każdy członek Wspólnoty Brytyjskiej ma prawo podejmowania decyzji w obronie własnego interesu narodowego i nikt nie ma prawa wtrącać się do wewnętrznych spraw innego kraju — nie przekonał premierów Afryki. Jak wiadomo, dla Anglii tym interesem narodowym ma być właśnie sprzedaż broni, aby RPA broniła wyspy przed... Związkiem Radzieckim.

Prezydent Tanzanii, dr J. Nyerere, jasno sformułował opinię o swojej sprawie w tej kwestii — i wyraża się — opinię innych krajów.

Prezydent Tanzanii stwierdza, że dostawy sprzętu wojakowego dla RPA to nie tylko problem moralny, ale stoją one również w niezgodzie z realizmem politycznym. Nyerere powołuje się tu na przykład Rodezji, która w 1965 roku sformułowała nielegalny, jawnie antybrytyjski rząd. Pod egidą ONZ ogłoszono wówczas ekonomiczny bojkot reżimu, który — jak wiadomo — nie przyniósł rezultatów. Stało się tak — twierdzi Nyerere — ponieważ reżim południowoafrykański walczył wespół z rządem Smitha i pomógł mu przetrwać w najgorszym okresie, a obecnie w Rodezji przebijają nawet wojska RPA.

„Czyż nie ma w tym ironii — zauważa Nyerere — że W. Brytania rozważa obecnie sprzedaż broni tyrańskiemu i rasistowskiemu państwu, którego ekonomia i polityczna siły wspierają rebelię przeciwko prawowi tej władzy?”

Afryka jest przeciwna sprzedaży broni, bo w ostatecznym rachunku wzmacnia to siły rasistów przeciwko całej Afryce.

Kwestia sprzedaży broni rozważana będzie na forum Wspólnoty Brytyjskiej w czwartek i prawdopodobnie w następnych dniach. Wszyscy korespondenci brytyjscy twierdzą, że będą to bardzo gorące obrady, bowiem kompromisowa propozycja, jakich od kilku dni poszukują państwa afrykańskie, mogą zostać odrzucone przez Heatha.

Warto podkreślić, że kraje afrykańskie gotowe są wyjść naprzeciw Heathowi. Jak wiadomo Mauritius wysunął nawet propozycję oddania W. Brytanii jednego z portów, aby tam zbudowała bazę dla swych okrętów, byleby tylko zrezygnowała ze sprzedaży broni RPA. Premierzy afrykańscy z wielu względów nie chcą, aby Wspólnota Brytyjska została rozbita, a przeciwdziałanie tego dojdzie jeśli Heath będzie twardo obstawał przy swoich planach.

Państwa afrykańskie wykazują wiele dobrej woli, ale wiadomo również, że Heath nie należy do ludzi, którzy potrafiliby się wycofywać z własnych propozycji nawet w sytuacji, gdy budzą one opór na całym świecie i we własnym kraju. I wydaje się, że Heath, który posiada wszystkim jest znakomitym taktikiem, będzie i tym razem chciał wybrnąć z sytuacji, w ten sposób, że zaskaniając się tym, iż decyzje musi podjąć parlament brytyjski, a głosów bezdnie doradźni głosować nawet za dosyć ostrą rezolucją, aby nie dopuścić do rozbitcia Wspólnoty. Ale czy tak będzie naprawdę, nie wiadomo, jeśli uwzględnić inne oświadczenia brytyjskie, w których deklarowano, że odejście kilku krajów ze Wspólnoty nie będzie tragedią dla tej organizacji.

A. BRONIAREK

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei przedstawiciele załóg podzielił się z kierownictwem partii problemami nurtującymi robotników ich przedsiębiorstw i społeczeństwo miast Wybrzeża. Wszyscy zabierający głos wyrażali zaufanie dla nowego kierownictwa partii i prowadzonej obecnie polityki.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek zaakcentował potrzebę wzajemnego zaufania w stosunkach między partią a klasą robotniczą, zapewniając jednocześnie, iż Hnłą przewodzi kierownictwo partyjne w realizacji wszelkich poczynań jest uwzględnianie żywotnych interesów ludzkiej pracy. Jednakże wszelkie sprawy można rozpatrywać oraz rozwiązywać w sposób przemysłowy w atmosferze spokoju, porządku i solidnej pracy.

Trzy prawnicze ugrupowania zamierzają wkręcić w NRF tradycje bismarckowskiej Rzeszy, tradycje Wielkich Niemiec. Montują one partie polityczne, oparte na programach, których skrajny konserwatyzm idzie w parze z odwołaniami hasłami, zmierzającymi do odwrócenia skutków II wojny światowej.

W Hanowerze kierowana przez Zoglmanna akcja narodowo-liberalna ogłosiła utworzenie nowej partii pod nazwą Deutsche Union — Unia Niemiecka. Zgodnie z deklaracją komitetu założycielskiego tej partii, Deutsche Union zamierza brać udział w wyborach do Bundestagu w roku 1973. Jej organizatorzy głoszą przede wszystkim zjednoczenie Niemiec na zasadach „zachodniej wolności”, a to oznacza zamiar pochlonecia NRD przez NRF, dalej powołują się założyciele Deutsche Union na prawo narodu niemieckiego do ziemi ojczystej, a to oznacza negowanie prawa Polaków do Ziemi Zachodniej. Aby nie pozostawić wątpliwości co do intencji założycieli Unii Niemieckiej, Zoglmann podkreślił, że przeciwstawia się ona układom podpisanym w Moskwie i w Warszawie.

Konkurencyjną dla zoglmannowskiej Deutsche Union organizację polityczną tworzy naczelny redaktor neofaszystów.

Frey, Zoglmann i inni

(Korespondencja z Bonn)

skiego pisma „National Zeitung” Gerhard Frey.

W ostatnim numerze tego pisma Frey otwiera kampanię, werbującą zwolenników nowej organizacji politycznej pod nazwą Deutsche Volksunion. Głównym

celem politycznym tej freyowskiej unii jest przeciwstawienie się wschodniej polityce Bonn pod hasłem zjednoczenia Niemiec w ich prawnych granicach. W tym jednym hasle zawarł Frey dwa cele: pochlonecie przez NRF socjalistycznego państwa niemieckiego — NRD oraz powrót Niemiec do starych granic. W niedziele w Monachium Gerhard Frey oświadczył, że kładzie kamień węgielny pod przyszłość Niemiec, a jego partia Deutsche Volksunion wyrwie naród niemiecki z letargu. Skąd my to znamy? Trzecim odwołaniem tworem politycznym jest Ostdeutsche Volkspartei — wschodniemiecka partia ludowa, której organizatorzy zamierzają oprzeć się na środowiskach przesiedleńczych. Komitet założycielski tej partii zapowiedział, iż z końcem stycznia wystąpi ze sprzecy zwanym programem.

Tak to w setną rocznicę ugruntuowania przez Bismarcka Wielkich Niemiec, trzy polityczne ugrupowania rozpoczęły w NRF otwartą działalność na rzecz wskrzeszenia chyba czwartej Rzeszy Niemieckiej.

Z. S.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Przy telefonie Jerzy Pawłowski

W sobotę przyjeżdżam do Łodzi

Wczoraj rozmawialiśmy telefonicznie ze znakomitym szermierzem Jerzym Pawłowskim. — Cieszę się z otrzymanego zaproszenia. Proszę zakomunikować organizatorom turnieju o Złoty Klingę „Dziennika Łódzkiego”, że do Łodzi przyjadę już w sobotę rano. Chcę oglądać walki naszych najlepszych florecistów, które rozpoczną się właśnie w sobotę. Ponadto proszę serdecznie pozdrówić wszystkich kibiców sportowych Łodzi. Do waszego miasta czuję wielki sentyment. Cieszę się, że po Złotej Klingie odbędzie się w Łodzi druga wielka impreza — mistrzostwa indywidualne i drużynowe Polski. — W jakiej znajduje się pan formie? — Pobyt w Zakopanem bardzo dobrze wpłynął na moje samopoczucie. Jestem dobrze przygotowany do tegorocznego sezonu. Po turnieju w Łodzi czeka mnie wyjazd do Brukseli na tradycyjny turniej o puchar „Martini”. Potem mamy zgrupowanie we Włoszech i cały szereg poważnych spotkań międzynarodowych. Rok 1971 jest ostatnim sezonem przed startem olimpijskim w Monachium. To zobowiązuje. — A więc do miłego spotkania w sobotę w Łodzi. Czeka na pana bardzo ładna szabla. — Postaram się ją zdobyć. Chcę koniecznie powiększyć kolekcję swoich nagród.

Na planszy M. Witczak



W roku ubiegłym na planszach w Pabianicach Marian Witczak z Wiók nierzak zdobył Złoty Klingę „Dziennika Łódzkiego”. Za kilka dni, bo już w nadchodzącą sobotę i niedziele zbiora się, tym razem w Łodzi, najlepsze florecistki i szablisiści Polski, by uczestniczyć po raz 7 w naszej imprezie. Na temat tegorocznego turnieju rozmawiamy z M. Witczakiem. — W tym sezonie występuję w turnieju w podwójnej roli broni tytułu mistrza, a ponadto jestem współorganizatorem zawodów. W swej karierze sportowej brałem udział w wielu poważnych turniejach międzynarodowych w Anglii, ZSRR, Francji, NRD, NRF, Rumunii, Holandii, Szwecji, Jugosławii, Belgii i niemal we wszystkich turniejach krajowych. Trudno przewidzieć, jak powiedzie mi się tym razem w sali MDK w Łodzi. Chciałbym bardzo powtórzyć sukces ubiegłoroczny. — Ile lat jest pan szermierzem? — Karierę rozpocząłem w 1958 roku. Do uprawiania szermierki zachęcił mnie zmarły przed 2 laty doskonały fczmistrz — Urbański. Byłem wówczas członkiem sekcji szermierczej Gwardii. Następnie trenowałem pod kierownictwem B. Banasia i B. Borowskiego w AZS. Obecnie jestem członkiem KS „Włókniarz”, który jest organizatorem tegorocznego turnieju. Do największych swoich sukcesów zaliczam zwycięstwa odniesione w Anglii, Szwecji, Jugosławii i zakwalifikowanie się do finału turnieju „Martini” w Belgii. Przed laty by-

tem wicemistrzem Polski juniorów. Obecnie jestem członkiem kadry narodowej. — Pamiętam, że w 1969 r. w Piotrkowie prowadził pan w finale 4:2 w pojedynku z Pawłowskim. — Prowadziłem i byłem prawie pewny zwycięstwa, ale nie wytrzymałem nerwów. Mam na swoim koncie kilka zwycięstw odniesionych w spotkaniach z Pawłowskim. Jest on

nadal szablisią trudnym do pokonania, zwłaszcza gdy o zwycięstwie decyduje kondycja i stan psychiczny zawodnika. Pawłowski jest mistrzem, jakich mało na świecie. — He razy startował pan w naszej imprezie? — Brałem udział we wszystkich turniejach. Pięć razy byłem w finale, a raz zdobyłem Złoty Klingę. J. NIECIECKI

Tabele ligowe

Mamy przed sobą kilka tabel ligowych. Najbardziej ciekawy nas tabela piłki siatkowej kobiet. Łódzki Start znajduje się na pierwszym miejscu, mając za sobą Wisłę i AZS.

W piłce ręcznej mężczyzn łódzka Anilana zajmuje 6 miejsce. Prowadzą piłkarze Poznania przed Śląskiem i Wybrzeżem. Hokeiści ŁKS zajmują nadal 4 miejsce za Naprzodem, Podhalem i Baildonem.

W tenisie stołowym zawodnicy łódzkiego Włókniarza są na 3 miejscu za Tarnobrzegiem i Spójnią z Warszawy. Natomiast drużyna Zjednoczonych z Pabianic zajmuje ostatnie — 12 miejsce.

Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 16 stycznia 1971 r. stwierdzono: 1 rowz, z 12 trafieniami — wygrana 345.965 zł, 24 rowz, z 11 trafieniami — wygrane po 1.075 zł, 317 rowz, z 10 trafieniami — wygrane po 1.091 zł. — Na wylosowana końcówkę banderoli do premlowania kuponu piłkarskiego o nr 981 odnaleziono ogółem 144 kuponu — premie po 500 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 17 stycznia 1971 r. w losowaniu I, które odbyło się w Łodzi stwierdzono: 3 rowz, z 5 traf. prem. — wygrane po 1.000.000 zł, 137 rowz, z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 34.500 zł, 11.313 rowz, z 4 trafieniami — wygrane po 629 zł, 290.179 rowz, z 3 trafieniami — wygrane po 25 zł.

Tydzień sportowy pod znakiem szermierki i piłki ręcznej

Bieżący tydzień sportowy w naszym mieście upłyne pod znakiem szermierki i piłki ręcznej. W najbliższą sobotę i niedzielę, 23 i 24 bm., najlepsze polskie florecistki walczyć będą o puchar przew. ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókniarskiego, Odzieżowego i Skórzane go Barbary Natarskiej, a najlepszy polscy szablisiści o Złoty Klingę „Dziennika Łódzkiego”. W tych samych dniach w Łodzi szczyptornieści Anilany staną przed trudnym zadaniem pokonania wielokrotnych mistrzów Polski — gdańskiej Spójni. Tymi dwoma imprezami zamykamy się ten tydzień sportowy w naszym mieście. Siatkarki Startu grają bowiem na wyjeździe w Krakowie z Wisłą (bardzo trudne dla naszych siatkarek mecze), a hokeiści ŁKS z kolei wyjadą do Oświęcimia na spotkanie z coraz groźniejszą Unią. (m)

Realizując ustawę o zwalczaniu alkoholizmu zwraca się w Łodzi szczególnie uwagę na systematycznie przeprowadzane kontrole przestrzegania obowiązujących w tym zakresie przepisów. Kontrolę przeprowadzają organa MO, Inspektorat PIH, Wydział handlu i komunikacji Prezydium DRN i Prezydium RN m. Łodzi i to zarówno w zakładach gastronomicznych, w placówkach handlu detalicznego jak i w bazach transportowych i na drogach publicznych. Co wykazuje przeprowadzane kontrole?

W wyniku przeprowadzonych kontroli skierowano do prokuratury 8 spraw, a w dozo-

Jak jest przestrzegana ustawa o zwalczaniu alkoholizmu?

- 841 KONTROLI W PLACÓWKACH HANDLU DETALICZNEGO.
40 PRZYPADKÓW NA RUSZENIA PRZEPI-SÓW USTAWY.
W WALCIE Z PIRATAMI DROGOWYMI.

stałych 32 przypadkach wobec winnych pracowników zastosowano postępowanie dyscyplinarne.

Natomiast w bazach transportowych przeprowadzono

ponad 11 tys. kontroli. Wobec kierowców, którzy przystąpili do pracy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu w 131 wypadkach za stosowano zwolnienie z pracy, w 121 - postracono miesięczne premie oraz w 90 - udzielono nagan lub upomnień.

Poza tym łódzkie jednostki MO przy współudziale społecznych inspektorów ruchu drogowego i członków ORMO dokonały ponad 312 kontroli na trasach ujawniając, ponad 26 tys. usterek technicznych oraz wykrywając aż 603 kierowców prowadzących samochody pod wpływem alkoholu. Sporządzono ponad 2500 wniosków do kolekcji karno-administracyjnych oraz ukarano mandatami ponad 63 tys. osób, na łączną kwotę 3.331.545 zł.

Warto jeszcze dodać, że organa MO ujawniły i zlikwidowały w okresie ostatnich dwóch lat około 200 punktów nielegalnego handlu alkoholem i ponad 100 punktów nielegalnej jego produkcji.

(G. kr.)

- Najwięcej klientów kupuje w sobotę
Między godz. 13 - 17 handlowy szczyt
Jedną trzecią godzin pracy zajmują sprzedawcom czynności administracyjno-porządkowe

Jak „sfotografowano” pracę łódzkich sklepów „Eldomu”

W listopadzie ub. r. w łódzkich sklepach Oddziału Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego w Łodzi - „Eldom” przeprowadzono tzw. fotografację przebiegu pracy. Zbadano 5 dni, nie kolejnych, lecz wybranych w miesiącu, „kompletnych” jest jednak w cały tydzień od poniedziałku do soboty. Uzyskano obfity materiał, tak szczegółowy i tak wnikliwy, że aż... dżw.

Badano więc i szczegółowo notowano: ilość klientów odwiedzających poszczególne sklepy, notowano jak długo każdy z nich tam przebywał i co robił (czy coś kupił), jak długo dokonywano czynności związanych z kupnem i jaka była wartość transakcji (z rozróżnieniem sprzedaży gotówkowej od ratalnej). Ile czasu zabiera personelowi sprzątanie sklepu po pracy itd., itp.

I co się okazało? Okazało się, a właściwie udało się z maszynami wykłócić, że najwięcej klientów odwiedza w Łodzi sklepy „Eldomu” między godz. 13 i 17, a dotyczy to przede wszystkim sklepów położonych poza centrum miasta, bo w centrum ruch w ciągu całego dnia jest mniej więcej równomierny. Spośród wszystkich osób odwiedzających sklepy (ok. 1300 średnio dziennie), tylko 31 proc. o-koliczek kupuje. Każdy wcho-dzący do sklepu przebywa w nim średnio od 2 do 5 min. Wyliczo-no też, że sam akt kupna-sprzedaży pochłania średnio ok. 3 min. (nie licząc czasu potrzebnego na demonstrowanie kupo-wanego sprzętu).

Z danych uzyskanych w ten sposób wynika, że średnio w trakcie 25,5 proc. czasu otwar-cia sklepów „Eldomu” w Łodzi nie było w nich żadnego klienta. Przy czym w sklepie nr 11, dla przykładu (Gagarina 6), aż 46,8 proc. z 2760 min. pracy sklepu, stanowił w sumie czas „pusty” - bez klientów... Po drugiej stronie tego „biegu-na” znajduje się sklep nr 4 (Piotrkowska 16), w którym „godziny puste” stanowiły za-ledwie 7,7 proc.

„Dane takie można mnożyć. Na przykład „wyszło”, że średnio 1 klient w sklepie nr 2 (Piotrkowska 181) wydał w bad-anym okresie 145 zł, zaś w sklepie nr 1 (Wojska Polskiego 146) sprzedającym części zamiennę - zaledwie 123 zł.

Studenty Wydziału Ekonomicznego UL, którzy to wszystko „sfotografowali”, pracowali się solidnie i zrobili rzecz drobiaz-gowo. No dobrze - spyta ktoś - ale co z tych wszystkich da-nych wynika i komu, na co mo-gą się one przydać? Otóż to właśnie ustalono np., że czyn-ności administracyjne w skle-pach, a więc: sporządzanie do-kumentacji, utrzymywanie czysto-sci, zamykanie wieczorem otwieranie rano itd. zabiera w

sumie od 26 do 42 proc. ogól-nego czasu pracy. To może być sygnałem, że coś tu trzeba u-sprawnić, może uprościć. Z ar-kusza zbiorczego tych badań wyczytać można np., że w po-niedziałek wprawdzie 37 proc. spośród odwiedzających sklepy kupuje cokolwiek, lecz za to bezwzględna ilość klientów od-wiedzających sklepy w sobotę jest większa (16% osób), nató-miast w poniedziałek wynosi ona 955, bo i czas otwarcia jest krótszy. Także globalna warto-sć transakcji najwyższa jest w sobotę i w tym dniu stosunko-wo najwięcej czasu pochłania-ją porządki w sklepie.

„Ale jakie z tego wszystkiego płyną wnioski? Oby tylko nie były one zbyt pochopne... Rozu-mując bowiem prosto - żeby by nie rzeź prostacko - moż-na by w poniedziałki czas pra-cy sklepów „Eldomu” skrócić jeszcze bardziej (dziś pracują do godz. 17), a w soboty wydłu-żyć. Ale nie wydaje się to być wrośniętym w pełni racjo-nalnym. W soboty wydłużać - zgoda, lecz w poniedziałki skró-cać? Wiele wskazuje na to, że w poniedziałki naradziwszy się w niedziele w rodzinnym gro-nie, lodzianie wyruszają do sklepów „Eldomu”, aby się „ro-zzejrzeć”. To „rozglądanie się

trwa czasem i cały tydzień, wreszcie decyzja dojrzewa i w sobotę, po pracy kupujemy pra-kę, lodówkę, odkurzacza... Cho-dzi tu przecież o przedmiot trwałego użytku, o transakcje nie kilkuzłotowa i decyzja mu si być przemyślana... Takie oto mniej więcej są „tajemnice”, „zagadki” i „nie-spodzianki” związane z pracą sklepów „Eldomu” w Łodzi (podobne badania przeprowa-dzono w Warszawie), i choć jak się wydaje - ze znacznej czę-ścią wyników większego prakty-cznego pożytku nie będzie - dobrze, że przeprowadzono to „fotografowanie” tak drobiaz-gowo. Przydałyby się także ana-lizy i w sklepach innych branż, innych przedsiębior-stw. Ale to dopiero połowa roboty. Druga połowa powinna chyba polegać na za-sięgnięciu opinii rzeczywistych i potencjalnych klientów na temat godzin otwarcia sklepów i to bynajmniej nie tylko „El-domu”. Tak szczegółowe analizy pozwalają przecież ustalić min. godzinę, gdy nabyw gości do sklepów jest najmniej. Mo-że by wówczas np. wprowadzić przerwy obiadowe, a czas pra-cy w ogóle wydłużyć, aby był bar-dziej dogodny i dla zatrudnio-nych na drugiej i na pierwszej zmianie, a takich osób wszak w Łodzi nie brakuje...

A i pomysł z zaangażowaniem do tej roboty studentów wy-da-je się nam trafny i pożyteczny. Jako harmonijny dla nich po-lączenie teorii z praktyką. Zaś sama akcja jest w gruncie rzeczy udana próba - godna naśladowania - wyjęcia na-przeciw rosnącym wymaganiom klientów... JOZEF POTĘGA

Łódzkie trojaczki

W ubiegłą sobotę na oddziale położniczym Szpitala im. H. Wolf przyszyli na świat trojaczki, które odebrali dr B. Dzitko i położna D. Nowacka. Szczęśliwa matka jest 23-letnią Teresa Buba - sprzedawczyni MHD. Małżonkowie Buba posiadali już jedno dziecko.

Waga trojaczek wynosi w sumie 6,5 kg, z tym, że jedno waży 2,3, drugie 2,2 i trzecie 2,1 kg. Naturalnie cała trójka umieszczono w inkubatorach. Zarówno one jak i matka pozostają pod troskliwą opieką

całego personelu szpitala. Ma-łżeństwa beda w inkubatorach tak długo, aż osiągną wagę 2,5

kg każde. Matka i trojaczki czują się dobrze. Kas.

Srebrny jubileusz pierwszego w Polsce Liceum Techników Dentystycznych

Srebrny jubileusz obchodzi Państwowe Liceum Techników Dentystycznych, pierwsza tego typu szkoła powołana w Polsce, jak dotąd jedyna w Łodzi i jedna z kilku zakladów istniejących w naszym kraju. W ciągu 35-lecia uczelnia opu-szcilo 887 absolwentów. Z tej liczby 70 ukończylo następnie wyższe studia stomatologiczne. Absolwentem tej szkoły jest m. in. docent habilitowany przy Katedrze Protetyki Stoma-tologicznej AM w Łodzi. Tu rozpoczął kontakt z zawodem ordynator chirurgii twarzowo-szczękowej w Szpitalu Miejskim w Zgierzu. 5 absolwentów uzyskało stopień doktora w łódzkiej AM. Spośród aktual-nie zatrudnionych pracowników naukowych w Katedrze Protetyki AM w Łodzi 38 proc. stanowią wychowankowie tej szkoły. 6 pracuje tu nadal w

charakterze nauczycieli. Dwaj wychowankowie są autorami podręcznika z dziedziny mate-riologiażnawstwa, a jeden z nich jest współautorem mającego u-kazać się podręcznika techniki dentystycznej. Z inicjatywy dy-rektora szkoły w roku 1951 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 114 powstał usługowy gabinet protetyczny. (Kas)



Lekarz dentysta K. Rachwałska w otoczeniu uczniów szkoły na zajęciach.

Malarstwo H. Tchórzewskiej

Helena Tchórzewska, absol-wentka PWSSP w Łodzi, pra-cuje od kilku lat w Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwab-niczego Pódnoc jako plastycy-projektant. Znajduje jednak czas, żeby oderwać się od spekulacji sztuki czysto użyt-kowej. Czterokrotnie brata też udział w plenerach, organizo-wanych przez zakłady dla projektantów - a i cztery ra-zy zdobyła nagrody za swoje skomponowane tam obrazy - głównie oleje.

Helena Tchórzewska, nie o-kopawszy się w sztywnych tra-dycjonalizm, nawiązuje śmia-ło (ale bez przesady!), do kontencji nowoczesnego ma-larstwa figuratywnego.

Jak wynika z zestawu jej obrazów, eksponowanych o-stаточно w Salonie Sztuki Współczesnej, malarstwo Tchó-rzewskiej jest bardzo synte-tyczne, wysmakowane w ko-lorze. Tchórzewska ma gorą-cą wyobraźnię, gorąco też i z temperamentem reaguje na zjawiska otaczającego ją świa-ta. Jej krajobrazy, dla któ-rych temat zaczerpnęła w La-gowie, Lubniewicach, Beski-dach Wschodnich, dowodzą, że bodaj najbardziej fascynu-ją ją kontrasty między przy-rodą a spiętrzeniem gigantycz-nych konstrukcji przemysło-wych, co najmocniejsze odbi-cie znajduje w jej dynamicznie ujętych obrazach z Soti-ny.

Osobną grupę stanowią ko-lorowe wspomnienia Tchó-rzewskiej z Bulgarii, pejzaże łódzkie, a przede wszystkim przywiezione z ostatniego eks-perymentalnego pleneru w So-linie „Rytmy” - świadczące dowodnie o dalszych poszuki-waniach tej utalentowanej ar-tystki łódzkiej.

M. J.

Kto uzyskuje prawo do podwyżki zasiłku rodzinnego

a kto do podwyżki renty i dodatków na żone i dzieci. Na te pytania w czwartek, 21 bm, w godzinach 10-11.30 przez NTU 303-04 udzielić beda odpowiedzi WICEDYREKTOR ZUS Z. AMANOWICZ kier. działu zasiłków ST. DUDEK

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 93
Straż Pożarna 04, 666-41, 595-35
499-90, 257-71
Pogotowie Ratunkowe 98
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATR

WIELKI - godz. 17.30 „Romeo i Julia”
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Profesja pani Warren”
NOWY - godz. 17 „Będę mówić szczerą prawdę”
MALA SALA - godz. 20 „Rodeo”
JARACZA - godz. 15 „Placówka”, godz. 18.30 „Jegor Bui-czow i inni”
TEATR L15 - godz. 19.15 „Lez-tern”
OPERETKA - godz. 19 „Dama od Maxima”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Ma-ski mistrza Fantaski”
PINOKIO - godz. 17.30 „Weso-ły króliczek”
ROZMAIŃCOCI - godz. 17.30 i 20 „Silna Grupa pod Wezwa-niem”
MUZEA
SZTUKI (ul. Więckowskiego 30) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNO-GRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
HISTORIA RUCHU REWOLU-CYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-16
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17
ŁÓDZKIE ZOO
czynne od godz. 9-15.30 (ka-sa czynna do 15)
KINA
BALTYK - „Popierajcie swe-go szeryfa” od lat 11 (USA)
godz. 10, 12, 14, 16 „Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA)
godz. 13, 20.15
LUTNIA - „Południak zero” (pol.) od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA - „Waleś karowy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA - „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ - nieczynne
WOLNOŚĆ - „Popierajcie swe-go szeryfa” od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA - „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY - „Charlie Bubbles” od lat 16 (ang.) g. 16, 18, 20
STUDIO - Tylko dla kin stu-dyjnych „Zródło” od lat 18 (szwedzki) godz. 17.15, 19.30
ADRIA - Pożegnanie z tytulem: „Wzgórze” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY - Bajki „Wakacje z duchem” godz. 15, 16, 17 „Gra” od lat 18 (pol.) godz. 20, 12.30, 18, 20.15
CZAJKA - „Czerwony płaszczyk” (duński) od lat 16, godz. 17, 19.15
DKM - „Dziękczynna z pistole-tem” (wł.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK - nieczynne
KOLEJARZ - nieczynne
LDK - „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11, godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
GDYNIA - „Szlachetkie gnia-zdek” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
HALKA - „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20

Z „DL” do Teatru Powszechnego na ostatnie przedstawienia z M. Malicką

Znakomita aktorka Maria Ma-licka kończy w tym miesiącu swoje gościnne występy w Ło-dzi w sztuce G. B. Shawa „Pro-fesja pani Warren”. Zobaczy-ją możemy jeszcze dziś, a tak-że 28 i 29 bm, oraz na po-żegnalnym przedstawieniu w dniu 30 stycznia br.

Na każdym z tych czterech spektakli rozlosowanych zosta-nie po 10 fotofosów z dedykacją M. Malickiej. Po ten miły upo-minek powinien się zgłosić w przerwie przedstawienia do Biu-ra Organizacji Widowni widzo-wo zajmujący miejsca: rząd III, krzesła 12 i 19, rząd VI, krze-sła 3 i 9, rząd IX, krzesła 7, 12 i 21, rząd XVIII, krzesła 5, 14 i 19.

KUPON „DL”

upoważniający do nabycia 2 biletów ulgowych na przedstawienie „Profesji pani Warren”

DYZURY APTEK

Kilińskiego 136, Piotrkowska 307, Pl. Pokoju 3, Pabianicka 21, Felńskiego 1, Piotrkow-ska 57, Pl. Kościelny 8, Gdań-ska 21.

DYZURY SZPIITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Sterlinga 13 - dzielnica Śródmieście i poradnie „K”, ul. Nowotki 80 i Kopcińskiego, 32.
Klinika WAM - ul. M. Fornalskiej 37 - dzielnica Polesie. Śródmieście i rejonowe poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf - ul. Łą-giewnicka 34 - dzielnica Ba-łuty.
Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/8 - dzielnica Widzew.
Chirurgia południe - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia północna - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Milkonowa 14)
Laryngologia - Szpital im. Piłogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dzie-teczna - Szpital im. Konopni-ckiej (Sporna 38/50)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kop-cińskiego 22)
Toksykologia - Instytut Me-dycyny Pracy (Teresy 8)
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 866-66

GDZIE I KIEDY?

„Układy logiczne - zasto-sowanie, eksploatacja, perspek-tywy” - seminarium OL Pol-skiego Komitetu Pomiarów i Automatyki, o godz. 10 w Do-mu Technika (Pl. Komuny Pa-ryskiej 5a).
„Humanistyczne wartości filmu radzieckiego” - odczyt mjr. Wandy Mirowskiej, o go-dzinie 18 w Klubie TPP-R (Na rutowicza 28).
„Kazimierz Wielki - „król chłopów”. Legenda i rzeczywistość” - odczyt prof. dr. Joz-e-fa Matuszewskiego, o godz. 18 w Archiwum (Pl. Wolności 1).
„VII Łódzkie Spotkania Teatralne i rysujaca sie na ich-tle pozycja teatrów środowiska łódzkiego” - seminarium w

klubie „Eskulap”, o godz. 19 (Nowotki 96).
„Gdzie jest general” - film fab. prod. polskiej, o go-dzinie 18 w DDK Polesie (Wa-pienna 15).
„Projekcja filmów o sztuce w ramach szkolenia artystów zatrudnionych w przemyśle, o godz. 14 w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).
„Wielokrotni mordercy ko-biet” - prelekcja połączona z pokazem filmu fab., o godz. 18.30 w SDK (Piotrkowska 243).
„Prześwietlenia maleobraz-kowa mieszkańców Widzewa z ul. ul.: Tatrzaniek (od nr 87 do nr 86), Wiślickiej i Winnickiej (cała).

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj na ul. Armii Czerwonej przy Nowym Świecie, 20-letni Mieczysław N. (Olechowska 60) został potrącony przez nieznany samochód. Po uszkodzeniu doznał poważnych obrażeń i został przewieziony do szpitala. Świadczenie tego wypadku proszeni są o złożenie zeznań w WKRD MO, ul. Wł. Bytomskiej 60.

W Kolużkach 11-letnia Małgorzata G. przebiegając nieostrożnie jezdnię wpadła pod samochód ciężarowy. Działaczka zmarła w drodze do szpitala.

W Rokicinach, pow. Brzeziński, kierowca „Fiatu”, Marek K., podczas wyprzedzania uderzył w tył wozu konnego ujeżdżającego. Niefortunny kierowca doznał obrażeń.

Władysław K., w Tadlinie, pow. Brzeziński na skutek nieostrożnej jazdy samochodem osobowym wpadł w poślizg i spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym. Kierowca został ranny, a wóz poważnie uszkodzony. (kl.)

Wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w przeznaczonym do rozbiórki budynku Centralnego Laboratorium Przemysłu Bawełnianego przy ul. Milionowej 2. W budynku tym mieścił się magazyn ekipy remontowej, a w nim farby, lakiery i rozpuszczalniki. Ze względu na duże zagrożenie dla całego obiektu laboratoryjnego, do akcji wysłano 8 jednostek straży pożarnej. Do gaszenia użyto piany i wody. Pożar został szybko ugaszony i niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia ognia zlikwidowano. (eo)

POGODA
Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z przejściowymi większymi przejaśnieniami, w godzinach późniejszych możliwe niewielkie opady, mglisto. Temperatura od minus 4 do plus 1 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych. Jutro niewielkie opady, nieco ciepło.
Śnieżenie zajdzie dziś o 16.07, a jutro wzejdzie o 7.39.
Imieniny obchodzą Fabian i Sebastian.

OGJCA
składają:
DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEŻY z ŁÓDZKIEGO BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICZYCH PRZEMYSŁOWYCH W ŁÓDZI

Na spotkanie z rodakami Mieczysława Cwiklińskiego — odrzutowcem za ocean

Mój rozmówca przyjechał tym razem w misji niejako specjalnej. Bo tak chyba można nazwać prowadzone tu przez niego ostatnie rozmowy w sprawie zaproszenia na występ do Stanów Zjednoczonych i Kanady najstarszej występującej aktorki świata, 92-letniej Mieczysławy Cwiklińskiej. Mój rozmówca to Jan Wojewódka, znany na amerykańskim rynku polonijny impresario.

Pertraktacje w sprawie występów Mieczysławy Cwiklińskiej za oceanem z przedstawiennym sztuki Casony „Drzewa umierają stojąc” — mówi mgr Jan Wojewódka — zostały właśnie sfinalizowane. W zespole aktorskim nastąpią pewne zmiany. Postanowiłem mianowicie zaangażować dwoje świetnych aktorów: Elżbietę Barszczewską i Włodzisława Glinińskiego. W trosce o jak najlepszy poziom spektaklu, zwróciłem się także do znanego reżysera i aktorki, Stanisławy Perzanowskiej o „dogładanie” przedstawienia, które straciło niewątpliwie na spoiwości i tempie, co jest rzeczą zrozumiałą, jeśli się weźmie pod uwagę, że sztuka grana była w ciągu ostatnich 10 lat blisko 1300 razy.

Podobno z premierą „Drzew” wystąpił przed parą laty polonijny teatr w Chicago. Sztukę na chicagowskiej scenie wystawiła Nasza Reduta, a w głównej roli występowała 70-letnia aktorka Stani-
— Podobno z premierą „Drzew” wystąpił przed parą laty polonijny teatr w Chicago.
— Sztukę na chicagowskiej scenie wystawiła Nasza Reduta, a w głównej roli występowała 70-letnia aktorka Stani-

— Podobno z premierą „Drzew” wystąpił przed parą laty polonijny teatr w Chicago.
— Sztukę na chicagowskiej scenie wystawiła Nasza Reduta, a w głównej roli występowała 70-letnia aktorka Stani-

Srebro - złom

kupują sklepy „ARS CHRISTIANA” ŁÓDŹ, ul. Jaracza 1 ul. Lutomska 14.

aktualny stan zdrowia pozwala Mieczysławie Cwiklińskiej na podjęcie tej bądź co bądź dalekiej podróży. Byłem szczerze uradowany orzeczeniem komisji złożonej z 4 lekarzy specjalistów, którzy stwierdzili, że wszystko jest w najlepszym porządku. W opinii lekarzy, wyników elektrokardiogramu mogłaby pozostawić artystce niejedną młodą kobietą. Nie ma też przeciwwskazań jak mogli się niekiedy obawiać, do podjęcia podróży samolotem. Niewskazana byłaby natomiast podróż statkiem.

Dotychczas ograniczał się pan przez 15 lat współpracy z Pagartem do angażowania polskich artystów. W niedalekiej przyszłości zamierza pan podobno sprowadzać za ocean również zespoły i solistów radzieckich.

Tak. Od dawna noszę się z taką myślą. Ostatnio — jak to się mówi — chodzi mi o głowie kijowski Balet na Łódzie, leningradzki music-hall z jego gwiazdą, piosenkarką polskiego pochodzenia Edytą Piechą. W nieco dalszej przyszłości bardzo bym chciał zaprezentować polonijnej i amerykańskiej publiczności zna komitę chór Aleksandrowa.

Rozmawiał ZBIGNIEW K. ROGOWSKI

Z głębokim bólem powiadamy, że w dniu 18 stycznia 1971 r. zmarła, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w wieku lat 58, nasza najukochańsza, najpiękniejsza Matka, Babcia, Siostra i Ciocia

S. + P. WŁADYSŁAWA KLACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 21 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Pogrzeżeni w głębokim bólu

CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

Dziś & Radio

ŚRODA, 20 STYCZNIA

PROGRAM I
8.00 Wiad. 8.05 Dzień dobry, tu Red. Spół. 8.10 Mozaika muzyka, 8.30 Gra ork. PR i TV. (Od godz. 9 do 14 przerwa koncertowa) 14.00 Rep. literacki „Beskidzkie powinszowanie”. 14.20 „Z operą przez ctery stulecia” — nowsza twórczość kompozyt. francuskich. 15.00 Wiad. 15.05 Godziną dla dzieci i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.05—18.30 Transmisja meczu finałowego mistrzostw świata w koszykówce z okazji wyzwolenia Warszawy. 18.30 Koncerty czeskie — Studio Rytm. 18.50 Muzyka aktualności. 19.15 Opinia konsumenta. 19.20 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert Chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.25 Tango, walc i foksrot — rytmicznie wesołe. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalendarz kulturalny. 22.00 Koncert z nagrania chóru a cappella PR i TV w Krakowie. 22.20 Odpowiedzi z różnych sztuł. 22.35 „Taniec nie pas” z Pragi i Bratisławy. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.00 „Do wynajęcia” — film TV ang. z serii „Saga rodu Forsyte'ów” (W). 9.55 Dla szkół kl. VII — Historia — „Twórcy wielkiej idei” (W). 10.55 Dla szkół kl. VII — Fizyka — Zasady dynamiki (W). 11.55 Dla szkół kl. VIII — Chemia — Sól kamienna (W). 12.45 Z cyklu: „Wybieramy zawod” (Katowice). 15.20 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy — Przedmiot geometrii (Wrocław). 15.55 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy — Punkty proste, odcinki (Wrocław). 16.30 Dzieńnik (W). 16.40 Dla młodych wędzów: „Inaczej niż inni” z cyklu: „Telewizja i ty” (W). 17.15 Magazyn ITP (W). 17.30 „Nauka w służbie morza” (ze Szczecina). 18.00 Film z serii: „Obrońcy Stalingradu” (W). 18.30 Sztuczka TV z cyklu: „Sztuczka liczenia” (W). 19.00 Łódzkie Wiadomości dnia (Ł.). 19.20 Dobranoc — „Borek i jego przyjaciele” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Do wynajęcia” — film TV ang. z serii: „Saga rodu Forsyte'ów” (W). 20.55 Światłowid — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W). 21.25 „O ósmej godzinie” — program rozrywkowy z Rostocka (W). 22.30 PKF (W). 22.40 Dziennik (W). 23.00 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia). 23.35 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy (powtórzenie z Wrocławia).

PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 „Pod fabrycznym dachem”. 8.50 Gra ork. Lucio Agostini. 9.00 Z muzyki baroku. 9.30 Wiad. 9.35 Zielone sygnaly. 9.50 Rosyjska muz. lud. 10.10 Skoczne melodie. 10.25 Jar mark cudów. 11.25 F. Mendelssohn-Bartholdy — Oktet Es-dur. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Sonata klawesynowa g-moll. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Notatnik studencki. 13.00 (Ł) „Kalendarium kultury muzycznej”. 13.30 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 13.40 „Pół-panek” — ga węd. 14.00 Wiad. 14.05 Gra zespołu pd. W. Jarmolowicza. 14.25 Na estradach u naszych przyjaciół. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert muzyki polskiej. 15.40 Pieśni i tańce świata. 16.00 Wiad. 16.05 Cyrk przebojów. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Ciekawe kartki”. 17.15 (Ł) Zespoły amatorów przed mikrofonem. 17.30 (Ł) Reportaż. 17.45 (Ł) Graja i śpiewają: Klan, Tahiti Tropica le — Granda Banda i Trubadury. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. franc. 19.31 „Tęży wojewody” — słuch. 20.50 L. van Beethoven: „An die ferne Geliebte”. 21.05 Chwila poezji. 21.10 Muzyka taneczna. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.30 Koncert wieczorny. 23.20 Uniwersytet Radiowy. 23.50 Wiad.

PROGRAM III
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na olsztyńskiej antenie. 15.00 10 min. o modzie z M. Samozwaniec. 15.10 Łaziurowe melodie. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 „N + T” — czyli nowoczesność i technika. 15.50 Instrumenty na pierwszy plan. 16.15 Filrt i wartyści. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Zmieję złote i inne”. 17.40 Przebieg z przebojem. 18.10 Herbatka przy samowarze. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Między „Bolino” a „Olimpią”. 19.00 „Baron von Goldring”. 19.30 Trubadur znad Daugawy. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Schumann prawie nie znany.

PROGRAM IV
Dnia 16 stycznia 1971 roku zmarł nagle

JAN MASICA

długoletni i zasłużony pracownik Powszechnej Kasy Oszczędności w Łodzi
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 stycznia 1971 r. o godzinie 14 na cmentarzu na Zarzewiu. Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEŻY z POWSZECHNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI w ŁODZI

W dniu 17 stycznia 1971 r., po długiej chorobie zmarł, w wieku lat 59 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Teść

S. + P. STANISŁAW PIŁAT

Pogrzeb odbędzie się w środę, tj. 20 stycznia br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu
ZONA, SYN i SYNOWA

W dniu 15 stycznia 1971 r. zmarł DR MED.

FRANCISZEK GOERTZ

długoletni i zasłużony działacz Ligi Ochrony Przyrody, prezes Oddziału Łódź-Górna, odznaczony Złotą Odznaką LOP.
W Zmarłym tracimy zasłużonego aktywistę na polu ochrony przyrody ojczystej. Czesć Jego pamięci!
LIGA OCHRONY PRZYRODY, ZARZĄD OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Dnia 16 stycznia 1971 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła nasza kochana Siostra

S. + P. JANINA URBAŃSKA

b. pracownik Ubezpieczalni Społecznej.
Pogrzeb odbędzie się 21 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają:
SIOSTRY, SIOSTRZENICA, SIOSTRZENIEC i POZOSTAŁA RODZINA.

ERLE STANLEY GARDNER Siostrzenica Lunatyka

— Dlaczego nie?
— Powiedział, że wiadomość tę wypełnia dynamit.
— Kto obserwuje teraz mieszkanie?
— Przypuszczam, że Harris. Jackson powiedział, że wypełniał swoje obowiązki do pewnego czasu przed północą, to znaczy do chwili, gdy Harris odciążył go i że Harris chce, aby go teraz zamieniono.
— Wiesz co masz zrobić, Della? Wydaje mi się, że agencja Drake'a posiada człowieka, który działa w Santa Barbara. Powiedz Paulowi, by przez niego zdobył kilka fotografii pani Kent i jej właściciwy rysopis. Następnie niech ten detektyw z Santa Barbara skontaktuje się z Harrisem i zastąpi go przy obserwowaniu. Chcę wiedzieć, kiedy ona opuszcza dom i — jeśli to jest możliwe — gdzie się udaje. Powiedz Jacksonowi, żeby jak najszybciej zdobył ostateczne orzeczenie rozwodowe. Nadmien też, że by stale informował ciebie przez telefon. A od ciebie ja będę przejmował te wiadomości. Czy wszystko jasne?
— Tak — odpowiedziała. — Co się wydarzyło tam, u pana?
— Natknęliśmy się na nóż do krajania mięsa powalany krwią.
Zapanowała na chwilę cisza, podczas której jedynie odgłos dzwoneków telefonicznych dochodził do jego uszu.
— Rozumiem — odezwała się wreszcie.
— Fajna z ciebie dziewczyna — powiedział Mason i odłożył słuchawkę na miejsce. Następnie wyszedł z kabiny telefonicznej i spotkał się na korytarzu z Edną Hammer.
— Czy wszystko okay? — spytała. Mason skinął głową.
— Wszystko przygotowuje pan w taki sposób, żeby wujek Piotr mógł się ożenić?
— Chcę zrobić, co tylko można dla mojego klienta.
— Obdarzyła go dociekliwym spojrzeniem.
— Pan jest zręcznym adwokatem, prawda?
— Co pani ma na myśli?
— Mam na myśli to, że przypadkowo znam prawo tego stanu, polegające na tym, iż żona nie może zeznawać przeciwko swemu mężowi. Gdy wujek Piotruś i Lucille Mays pobiorą się, wówczas ona nie mogłaby zeznać przeciwko niemu, prawda?
Perry Mason uniósł brwi.
— Nie wiem, co mogłaby zeznać... O, właśnie zbliża się już sierżant Holcomb.
— Niech mi pan powie jeszcze — odezwała się, chwytając Perry'ego Masona za przegub ręki — czy pan ma zamiar stać po stronie wujka Piotrusia?
— Zawsze stoję po stronie swego klienta.
— Do jakiego stopnia?
— Gdyby pani wujek Piotruś popełnił z zimną krwią, z premedytacją zbrodnię, wówczas powiedziałbym mu, żeby się przyznał, lub postarał się o innego adwokata. Gdyby pani wujek w czasie

lunatycznego spaceru zabił człowieka, wtedy zrobię wszystko, co będę mógł dla niego. Czy to zadawała pani?
— A jeżeli założymy, że faktycznie popełnił zbrodnię z zimną krwią i z premedytacją, tak jak pan to nazwał?
— Wtedy powinien przyznać się lub postarać się o innego adwokata, który by go reprezentował.
— A kto ma zamiar wypowiedzieć się czy popełnił z zimną krwią z morderstwo?
— Ja.
— Ale pan nie wypowie się w sposób nie przemyślany. Pan nie wyciągnie pochopnie wniosków? Proszę mi przyrzec, że nie!
— Nigdy nie przyrzeknę! — oświadczył Mason szczerząc zęby w uśmiechu.
— Dzień dobry, sierżancie Holcomb.
Sierżant Holcomb, który zbliżył się korytarzem szybkimi krokami w ich stronę, spojrzał najpierw na Perry'ego Masona, a potem na Ednę Hammer. W oczach jego czaiła się podejrzliwość.
— Wygląda na to — rzekł — jak gdyby pan instruował tę młodą panią, co ma mówić.
— Takie pozory często wprowadzają w błąd, sierżancie — powiedział Perry Mason uprzejmym tonem. — Miss Hammer, pani pozwoli, że przedstawię sierżanta Holcomb.
Sierżant nie zwrócił najmniejszej uwagi na ceremonię przedstawiania się.
— Jak to się stało, że pan tu się znalazł? — spytał Perry'ego Masona.
— Uzgadniam umowę między facetem o nazwisku Maddox i mr Piotrem Kentem.
— A gdzie jest Piotr Kent?
— Nie mógłbym tego panu powiedzieć.
— Dlaczego nie?
— Bo to byłoby zdradą zaufania klienta.
— Bzdury!
Mason skinął głową i rzekł:
(29) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-88 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 397-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-18, 337-47, sportowy 288-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział Hstów i Interwencji 303-84 (reklamów nie zamawiaj w redakcji), kulturalny 223-85, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dzielnice Ogłoszeń 311-56. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 351-28. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji a warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.